

70-lecie urodzin Marszałka K. J. Woroszyłowa

W dniu wczorajszym minęła siedemdziesiąta rocznica urodzin Marszałka Związku Radzieckiego K. J. Woroszyłowa, członka Biura Politycznego Komitetu Centralnego WKP(b), wiceprzewodniczącego Rady Ministrów ZSRR.



Dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR o odznaczeniu Marszałka Woroszyłowa orderem Lenina

MOSKWA (PAP) — Prezydium Rady Najwyższej ZSRR ogłosiło następujący dekret:

Za wybitne zasługi wobec Partii Komunistycznej i narodu radzieckiego odznacza się K. J. Woroszyłowa w dniu 70-lecia jego urodzin — orderem Lenina.

Depesze gratulacyjne

MOSKWA (PAP) — Komitet Centralny WKP(b) i Rada Ministrów ZSRR skierowały do Marszałka K. J. Woroszyłowa z okazji jego 70-lecia następujące pismo:

KC WKP(b) i Rada Ministrów ZSRR pozdrawia Was, wernego towarzysza walki Lenina i Stalina, wybitnego działacza partii i państwa radzieckiego w dniu Waszego 70-lecia.

Od wczesnej młodości biorąc udział w ruchu rewolucyjnym, oddaście wszystkie swe siły walce o wyzwolenie mas pracujących spod jarzma kapitalizmu, o zwycięstwo Wielkiej Rewolucji Październikowej, o obronę i umocnienie państwa radzieckiego, o zbudowanie społeczeństwa socjalistycznego w naszym kraju. Na wszystkich partyjnych i państwowych posterunkach, krocząc niezłomnie śladami wielkich nauczycieli — Lenina i Stalina, oddawałście służbę Ojczyźnie wszystkie swe siły, wiedzę, doświadczenie i talent, chlubnie wykonując wszystkie zadania, jakie stawiała przed Wami Partia Komunistyczna i państwo radzieckie.

Naród radziecki wysoko ocenia Wasze zasługi wobec naszej Ojczyzny. Jako kierownik partyjny, mąż stanu i wybitny organizator Armii Radzieckiej, swą niezmordowaną pracą zasłużyliście na szacunek i gorącą miłość narodu radzieckiego, dla którego działalność Wasza jest natchnieniem i przykładem.

Z całego serca życzymy Wam, towarzyszu walk, wasz drogi Klemencie Jefremowiczu, wielu lat zdrowia i owocnej pracy dla dobra naszej Ojczyzny, w imię wielkiej sprawy partii Lenina — Stalina.

KC WKP(b) i Rada Ministrów ZSRR

WARSZAWA (PAP) — Z okazji 70 rocznicy urodzin Marszałka Związku Radzieckiego K. J. Woroszyłowa Komitet Centralny PZPR przesłał na jego ręce depeszę treści następującej:

Do Towarzystwa

KLEMENTA JEFREMOWICZA WOROSZYŁOWA

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przesyła Wam z okazji 70-lecia Waszych urodzin, najserdeczniejsze życzenia długich lat życia i zdrowia dla dobra Waszej wspaniałej Ojczyzny i wielkiej sprawy komunizmu.

Polska klasa robotnicza ceni Was i kocha jako wiernego ucznia i niezłomnego współpracownika wielkich wodzów proletariatu Lenina i Stalina, zna wspaniałą drogę Waszego życia, pełną oddania i hartu w służbie rewolucji.

W dniu dzisiejszym masy pracujące Polski łączą się z bratnimi narodami radzieckimi w uczuciach głębokiej sympatii i przywiązania do zasłużonego syna narodu radzieckiego.

Komitet Centralny
Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Warszawa, dnia 3 lutego 1951 r.

Marszałek Związku Radzieckiego

KLEMENT WOROSZYŁOW

W Wasze 70-lecie pozdrawiam Was najserdeczniej w imieniu waszym i w imieniu Ludowego Wojska Polskiego.

Wasze żołnierskie życie wypełnione bez reszty ofiarną walką i służbą w interesie mas pracujących Związku Radzieckiego, Wasz wkład w organizację Armii Radzieckiej — Armii Wyzwolicieli, zaszkarbili Wam miłość i szacunek wśród milionów prostych ludzi na świecie.

Nasze Ludowe Wojsko Polskie, które u boku niezwyciężonej Armii Radzieckiej stoi wiernie na straży pokoju, życzy Wam długich lat życia i zdrowia dla dalszej owocnej pracy w służbie pokoju i socjalizmu.

MINISTER OBRONY NARODOWEJ
RZĄDU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
KONSTANTY ROKOSSOWSKI
MARSZAŁEK POLSKI

Warszawa, dnia 3 lutego 1951 r.

62.400 darów dla dzieci koreańskich zebrano w Łodzi

Akcja zbierania podarków dla dzieci koreańskich na terenie Łodzi dobiegła końca.

Jak wynika z dotychczasowych obliczeń, w magazynach dzielnicowych Komitetów Obrońców Pokoju znajduje się w tej chwili 62.400 podarków. W dniu wczorajszym aktywiści pokoju przystąpili do pakowania nadromadzo-

nych darów, aby już za kilka dni wysłać je do Korei.

Łódzkie rzesze pracujące wraz ze złożonymi przez siebie darami przesyłają zmagającemu się o obronę wolności narodowi Korei gorące zapewnienia miłości i niezłomnej solidarności naszej klasy robotniczej z bohaterami ludem koreańskim.

GŁOS KUTNOWSKI

ORGAN WKŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV (VII)

PONIEDZIAŁEK 5 LUTEGO 1951 ROKU

Nr. 35

Okiełznać agresorów zakazać broni masowego zniszczenia

Deklaracja sekretariatu Światowej Rady Pokoju

PARYŻ (PAP) — Sekretariat Światowej Rady Pokoju ogłosił deklarację, w której omawia następstwa wyścigu zbrojeń i zadania, jakie w związku z tym stoją przed światowym ruchem obrońców pokoju.

Deklaracja podkreśla, że w budżecie Stanów Zjednoczonych na rok 1951/52 preliminowano na zbrojenia ogromną sumę, która przewyższa dwukrotnie wydatki wojskowe budżetu z roku 1950/51.

We wszystkich krajach — stwierdza sekretariat — rozwinął się szeroki ruch narodowy przeciwko rosnącemu ciężarom zbrojeniowym i na rzecz rozbrojenia, jako warunku za pewnienia pokoju.

Narody całego świata nie mogą pogodzić się z wyścigiem zbrojeń, który oplacają drogą ceną. Wyścig zbrojeń oznacza, że nie są budowane domy mieszkalne, że zamiast chleba i odzieży produkuje się bomby i czołgi, że nad życiem dzieci ciąży stała groźba wojny.

Wyścig zbrojeń prowadzi do pozbawienia mas ludowych praw, do bytów w uprzywilejowanej przez związki zawodowe i inne organizacje, niweczy zdobyte osiągnięcia w walce o wolność i godność człowieka.

Narody całego świata wiedzą, że wyścig zbrojeń zawsze prowadzi do wojny. Wiedzą one, że jedynie państwo przygotowujące agresję może odmawiać wkroczenia na drogę po-

wszechnego rozbrojenia. Wiedzą one, że powszechne rozbrojenie jest technicznie możliwe i może być urzeczywistnione, jeśli tylko zapragną tego rzady.

Sekretariat Światowej Rady Pokoju, zgodnie z uchwałami II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Warszawie, wzywa narody, ażeby poparły następujące żądania:

- 1 całkowity zakaz wszystkich rodzajów broni atomowej, bakteriologicznej, chemicznej i radioaktywnej oraz wszelkich innych środków masowej zagłady,
- 2 uznanie za zbrodniarza wojen tego rządu, który by pierwszy zastosował te rodzaje broni,
- 3 stopniowe i jednoczesne zredukowanie w ciągu lat 1951 i 1952 — w jednakowej proporcji od jednej trzeciej do połowy — lądowych, powietrznych i morskich sił zbrojnych,
- 4 utworzenie przy Radzie Bezpieczeństwa międzynarodowe-

go organu kontrolnego, dysponującego wykwalifikowanymi inspektorami.

Organ ten będzie upoważniony do kontrolowania zarówno redukcji zwykłych zbrojeń, jak i zakazu broni atomowej, bakteriologicznej i chemicznej oraz innych rodzajów broni masowej zagłady.

Aby kontrola ta była skuteczna, nie powinna ona ograniczać się tylko do sił zbrojnych, istniejących

uzbrojenia i produkcji broni, zadeklarowanych przez każdy kraj, ale — na żądanie wspomnianego organu kontrolnego — powinna ona polegać na inspekcji, poza danymi zadeklarowanymi domniemanymi sił zbrojnych, zbrojeń i produkcji zbrojeń.

Te propozycje dotyczące redukcji sił zbrojnych stanowią pierwszy etap na drodze do powszechnego i całkowitego rozbrojenia, co jest celem ostatecznym obrońców pokoju.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej przyjął prymasa Polski

WARSZAWA (PAP) — Prezydent RP — Bolesław Bierut przyjął w dniu 3. 2. 1951 r. w Belwederze prymasa Polski — Stefana Wyszyńskiego. W toku rozmowy omawiano sprawy, dotyczące regulowania stosun-

ków między Państwem a Kościołem na podstawie porozumienia z dnia 14 kwietnia 1950 r. W szczególności omówiono sprawy, związane z dokonaną stabilizacją władz kościelnych na Ziemiach Zachodnich.

Do walki z antypolskim rewizjonizmem z odradzaniem hitlerizmu i militarizmu w Trizonii wzywa Polski Komitet Obrońców Pokoju

WARSZAWA (PAP) — W Warszawie odbyło się posiedzenie rozszerzonego Komitetu Wykonawczego Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju. Obradom przewodniczył prof. Jan Dembowski.

Komitet wysłuchał sprawozdania prof. Infelda, wiceprzewodniczącego Światowej Rady Pokoju z przebiegu obrad genezyjskiej sesji biura Światowej Rady Pokoju. Nad referatem prof. Infelda, który podsumo-

wał wyniki prac po Drugim Światowym Kongresie Pokoju i wskazał na dalsze zadania bojowników o pokój, postawione przez sesję genezyjską, wywodziła się ożywiona dyskusja.

Komitet Wykonawczy PKOP przyjął rezolucję w sprawie aktualnych zadań ruchu pokoju.

Rezolucja stwierdza, że prowadzona gorąco przez imperialistów amerykańskich odbudowa Wehrmachtu zmierza do przekształcenia Niemiec Zachodnich w bazę wypadową imperializmu przeciw narodowi Europy. Rozpętana przez imperialistów i powołująca się na poparcie Watykanu antypolska kampania odwetowa w Trizonii świadczy, że te nowe prowokacje wojenne zwrócone są przeciw naszej ojczyźnie.

Polski Komitet Obrońców Pokoju w imieniu całego społeczeństwa polskiego oraz zgodnie z uchwałami Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Warszawie:

domaga się położenia kresu kno waniom amerykańskich imperialistów, odbudowujących w Trizonii niemiecką armię odwetu oraz wzniciających w Niemczech Zachodnich ognisko nowej pożogi wojennej,

żąda zaniesienia antypolskiej kampanii w Trizonii przeciwko naszym Ziemiom Zachodnim i przeciw polsko - niemieckiej gra-

nicy przyjaźni nad Odrą i Nysą, wyraża swoje najgorętsze poparcie wojowników o pokój w całych Niemczech, którzy walczą nieustępliwie o zjednoczone, demokratyczne, pokojowe Niemcy i wbrew prowokacjom adenauearów i schumacherów bronią przyjaźni między Polską i Niemiecką Republiką Demokratyczną.

przesłała swe gorące pozdrowienia wojownikom o pokój we Francji, we Włoszech i w innych krajach Europy, którzy tak dobitnie zmanifestowali swoją wolę walki o pokój w czasie ostatniego objazdu Europy przez amerykańskiego gauliteira Eisenhowera.

Polski Komitet Obrońców Pokoju solidaryzuje się z wysiłkami państw pokojowych ze Związkiem Radzieckim na czele, zmierzającymi do wykonania traktatu poczdamskiego i postanowień praskich, do likwidacji rozbicia Niemiec i udaremnienia agresji w Europie.

Polski Komitet Obrońców Pokoju wzywa wszystkich zwolenników o pokój w kraju, wszystkich patriotów polskich,

(Dalszy ciąg na str. 2)

Podpisanie umowy pocztowej między Polską i NRD

WARSZAWA (PAP) — W dniu 3 lutego br. nastąpiło w Warszawie podpisanie umów pomiędzy Polską i Niemiecką Republiką Demokratyczną w sprawie ruchu pocztowo-telekomunikacyjnego.

W 8 rocznicę zwycięskiej bitwy

Depesza mieszkańców Gdyni do Generalissimusa Stalina

GDYŃA (PAP) — W 8 rocznicę zakończenia zwycięskiej bitwy o Stalingrad, która stała się zwrotnym momentem w dziejach drugiej wojny światowej, Miejska Rada Narodowa w Gdyni na swej sesji w dniu 3 lutego br., po uczczeniu pamięci żołnierzy radzieckich wyświadczyła depeszę do Generalissimusa STALINA.

W depeszy tej czytamy m. in.: „Społeczeństwo miasta Gdyni w 8 rocznicę oswoobodzenia Stalingradu — miasta-bohatera — śle Ci, towarzyszu STALIN, niezwyrodniony wódcę całego postępowego świata, najserdeczniejsze pozdrowienia.

W dobie rozpętania historii wojennej przez hitlerowskich pogrobowców, wspomaganych przez anglosaskich imperialistów, którym patronuje Watykan, w dobie remilitaryzacji Trizonii, której ostrze jest zwrócone przeciw Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej, my, obywatele Gdyni — miasta portowego, mocno zniszczonego w okresie wojny — jednoczmy swe wysiłki w obronie zagrożonego po kraju wraz z kierowniawą przez Ciebie, towarzyszu STALIN, wielomilionową armią wojowników o pokój i sprawiedliwość społeczną.

Zbiorowe dostawy zboża

Pracujący chłopci udaremniają machinacje kułaków

WARSZAWA (PAP) — Miesiąc luty jest ważnym okresem w wykonaniu planu skupu zboża na rok gospodarczy 1950-51. Po wykonaniu do 31 grudnia ub. roku zobowiązań przez znaczną część ludności wiejskiej, która dzięki temu skorzysta z obniżenia zaliczki na podatek gruntowy do 50 proc., obecnie trwają dalsze dostawy zboża, indywidualne i zbiorowe.

Chłopci, sprzedający w ciągu lutego zboże państwu, by wywiązać się

w terminie ze swych zobowiązań — zaplaca podatek gruntowy w wysokości 60 proc. zeszlorocznego wymiaru, unikając podwyższenia stawki do 75 proc. i ściągnięcia zaległości zbrojnych jako podatku.

Z wielu miejscowości meldują o dalszych zbiorowych dostawach zboża. 110 furmanek z 8-miu gromad w gm. Wilkołaz, pow. krańcickiego przybyło przed kilkoma dniami z orkiestrą i transparentami do gminnej spółdzielni, odstawiwszy ponad

22 tony zboża, dzięki czemu roczny plan gminny został przekroczony.

W wielu wsiach chłopci, którzy wykonali już roczny plan dostaw, w dalszym ciągu sprzedają zboże do spółdzielni. Gromada Gościłzów w woj. wrocławskim, zamiast ustalonego w planie 187 ton, odstawiła zespołowo 205 ton.

Ze sprzedażą zboża państwu zwlekać nadal jedynie niektórzy bogacze, co spotyka się z potępieniem małych i średniorolnych chłopów.

W tych dniach pracujący chłopci z grom. Wierzbowo, pow. Mrągów, woj. olsztyńskiego, przeprowadzili w porozumieniu z Gminną Radą Narodową przymusowe omloty u kuliaka Aleksandra Dubelskiego, właściciela młyna i dwóch gospodarstw rolnych. Dubelski nie sprzedał do spółdzielni ani kilograma zboża i nawet nie przystąpił do omlotów, choć znaczna jego część uległa już zniszczeniu przez gryzonie.

Otwarcie nowego teatru w Łodzi

W Łodzi, dnia 3 bm, nastąpiło uroczyste otwarcie nowego teatru łódzkiego — przy ul. Więckowskiego 15.

W uroczystości otwarcia wzięli udział: sekretarz KŁPZPR, tow. Wojaś, wiceprzewodniczący Rady Narodowej, tow. Tom. Bugajski, Mikołajczykowa i Ginsbert oraz przedsta-

wiciele Żydowskiego Towarzystwa Społeczno - Kulturalnego, które było inicjatorem budowy nowego gmachu teatralnego.

W nowym teatrze rozpoczną występy dwa teatry łódzkie — a mianowicie: Teatr Nowy oraz Państwowy Teatr Żydowski.

Rada Naczelna TPPR obradowała w Warszawie

WARSZAWA (PAP) — Pod przewodnictwem prezesa Rady Naczelnej Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Marszałka Sejmu Usta wodawczego RP — Władysława Koswalskiego odbyło się w dniu 3 bm, w sali konferencyjnej Rady Państwa posiedzenie Rady Naczelnej TPPR. Posiedzenie poświęcone było omówieniu wyników Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej oraz zadań Towarzystwa w obecnym etapie.

W okresie trwania „Miesiąca” po większyli się szeregi Towarzystwa o 1.156.108 członków. Obecnie łączna liczba członków Towarzystwa wynosi 4.250.525 osób.

Referat o zadaniach Towarzystwa w roku 1951 wygłosił przewodniczący Zarządu Głównego TPPR, tow. Edward Ochab.

Rada Naczelna poleciła Zarządowi Głównemu opracować założenia programowe Instytutu Wiedzy o Związku Radzieckim i powołać go do życia w porozumieniu z władzami państwa — do 15 września 1951 r.

Strajk kolejarzy w USA

NOWY JORK (PAP) — Strajk zwrotniczych kolejowych w Stanach Zjednoczonych rozszerzył się, obejmując 42 linie i 40 wielkich węzłów kolejowych.

Z obrad aktywu sportu związkowego

Uczestnicy Krajowej Rady Aktywu Sportu Związkowego — którzy obradowali w dniach 1 i 2 lutego w Warszawie — przyjęli rezolucję, w której zobowiązują się:

Zwiększyć wysiłki w walce o umasowienie kultury fizycznej klasy robotniczej, na bazie odznaki „Sprawny do Pracy i Obrony”, wykonać i przekroczyć plan zdobycia 100 tys. odznak oraz umasowienia i rozwoju Związkowych Zrzeszeń Sportowych w r. 1951.

Wzmocnić powiązanie Zrzeszeń Sportowych, szczególnie klubów z branżowymi związkami zawodowymi i zakładami pracy oraz rozszerzyć aktywność społeczną w ramach kół i Zrzeszeń. Wszelkimi środkami i metodami jednolitość polskiego ruchu sportowego. Aktywnie pracować i wzmocniać Komitety Kultury Fizycznej, jako centralne organy kierownictwa państwowego w dziedzinie kultury fizycznej i sportu.

Wzmocnić czujność w walce z pozostałościami sportu burżuazyjnego o właściwe oblicze ideowe i rolę wychowawczą sportu związkowego.

Podnosić stale swój poziom polityczny i fachowy, przyswajając sobie i wzorować się na wspaniałych przykładach przodującej w świecie kultury fizycznej kraju zwycięskiego socjalizmu — Związku Radzieckiego.

Pełne wykonanie tych zadań będzie wkładem sportowców ruchu związkowego w realizację 6-letniego planu budownictwa socjalistycznego i w wzmocnienie sił obronnych Polski Ludowej — ważnego ognia światowego frontu walki o trwałą pokój.

Na lodowisku w Zgierz

W zawodach hokejowych o mistrzostwo okręgu w Zgierz tamtejszy „Włókniarz” po ładnej grze odniósł zwycięstwo nad ŁKS „Włókniarzem” w stosunku 8:3.

Bramki dla zwycięzcy zdobyli: Sobotzka i Jędrzejczak po 2 oraz Dąbrowski i Bujala po 1. Dla łodzian 3 bramki zdobył Koczewski.

Wkrótce na łamach „Głosu Robotniczego” rozpoczniemy druk poradnika dla kół sportowych, opracowanego według znanego radzieckiego podręcznika instrukcyjnego pt. „Kół sportowe w zakładzie pracy”

Młodzież z zapamiętaniem uprawia sporty zimowe 116 osób zdobyło wczoraj odznakę SPO w narciarstwie

Jan Otto, Bronisław Zapotoczny, Henryk Grzybowski i Kazimierz Dobski uczniowie I TPD chociaż nie przekroczyli jeszcze 15 lat życia, w sporcie prześcignęli niejednego. Bo w kole „Orla” założonym w Domu Chłopców im. St. Zeromskiego zapoznali się już niemal ze wszystkimi rodzajami sportów. Latem gremialnie uprawiają się tu lekkoatletyką, zimą łyżwiarstwem i... narty.

Wczoraj, podczas dalszych prób narciarskich na odznaki BSPO i SPO młodzieży szkół ogólnokształcących i zawodowych — spotkaliśmy tych uczniów w łasku łagiewnickim. Zbici



Nieudany zjazd

w ciasną gromadkę czekali na start. Chociaż pogoda była wspaniała i słońce już nieco przygrzewało, to jednak na mrozie chłopcom pomarły uszy i poczerwieniały nosy. Humor jednak nie opuszczał ich ani na chwilę, chociaż na start musieli czekać jeszcze długo.

Na trasie ruch panował tymczasem duży. Co pół minuty wypuszczano ze startu zawodników, którzy ginęli nam szybko z oczu w podszyciu lasu, a z przeciwnej strony startu, od strony brzezinki ukazywali się już ci, którzy wyruszyli przed jakimś 40 minutami (trasa biegła w obwodzie zamkniętym i wynosiła około 3 km.). Najpierw ukończyli bieg dziewczęta, które wypuszczono pierwsze. Wszystkie trzynaścioro: Jolanta Staniszkis z XX Gimnazjum w Rudzie Pabianickiej, Ilona Resler z iedenastolatki w Pabianicach i Maria Przepiałowska z Technikum Administracyjno-Handlowego w Łodzi, nie tylko uzyskały normę na odznakę, ale ją grubo przekroczyły pomimo tego, że przebiegły zamiast trzech cztery kilometry, gdyż zmieniły trasę. Z chłopców pierwszy przeszli zwycięsko próbę Stanisław Dulinski i Leon Dąbrowski, uczniowie Państwowej Szkoły Technicznej Przemysłowej i członkowie koła sportowego w Zakładach im. Głazewskiego. Dulinski osiągnął w biegu na 9 km. bardzo dobry czas 42:30 (wymagane minimum 1:25) a Dąbrowski 45 minut.

Trasa była ciężka — narzekali obaj — gdyż miejscami śniegu pra-

wie wcale nie było. Ale jakoś się przejechało...

Oświadczenie to zaniepokoiło nas nieco. Jak sobie dadzą zatem rade nasi młodzi przyjaciele z Koła Sportowego „Orla”. Ale wkrótce pozbyliśmy się tych obaw. Te zuchy zdążyły próbę. Mówili nam bowiem o tym ich buńczuczne miny i ich... żyłka sportowa.

Wczorajsze próby na odznakę BSPO i SPO w narciarstwie zorganizowane dla szkół zawodowych (DOSZ) i ogólnokształcących zgromadziły w Łagiewnikach około 131 młodych narciarzy, z których wymagane minima osiągnęło 116

Pod względem organizacyjnym zawody nie stały jeszcze na takim poziomie na jakim chcielibyśmy je widzieć. Dlaczego na przykład opóźnio no start o blisko godzinę i nie pomyślano o tym, aby zawodnikom przygotować szklankę gorącej herbaty, tak jak to uczyniła dla swych chłopców Rada Okręgowa ZS Włókniarz? (Kr.)

Na fundusz pomocy dzieciom koreańskim

W sali MDK odbyły się zawody piłki ręcznej, z których całkowity dochód przeznaczono na rzecz dzieci koreańskich. A oto wyniki: w siatkierce żeńskiej V Gimn. pokonało Państw. Liceum Techn. Dentystyc. ne 2:0 (15:6, 15:2), w siatkierce męskiej XV Gimn. uległo Liceum Gomułki 0:2 (14:16, 8:15).

W koszykówce męskiej III Gimn. TPD odniosło wysokie zwycięstwo nad Państw. Liceum Techn. Denty stycznym 63:23 (29:13). Najwięcej punktów dla zwycięskiego zespołu zdobyli: Denys — 22 i Czaplinski — 22, a dla pokonanych Hajman 6 i Sek 4.

Koło sportowe 376 podejmuje apel

W związku z apelem Koła Sportowego przy ZPB im. F. Dzierżyńskiego odbyła się onegdaj masówka członków Koła Sportowego 376 ZS Spółnia (Centrala Tekstylna Biuro Eksploatacyjne), na której zgromadzeni potępiłi reakcyjne posunięcia rządu Płevena, skierowane przeciwko demokratycznym organizacjom międzynarodowym. Światowej Federacji Związków Zawodowych, Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej i Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet, zrzeszających w swych szeregach miliony ludzi na świecie.

Podobnie jak członkowie Koła Sportowego w ZPB im. F. Dzierżyńskiego, członkowie Koła 376 podjęli szereg zobowiązań produkcyjnych. Aby wzmocnić front obozu pokojowego — oświadczył Zenon Matusiak, członek sekcji lekkoatletycznej —

Zakończenie zimowych mistrzostw Wojska Polskiego

ZAKOPANE — W ostatnim dniu zimowych mistrzostw Wojska Polskiego odbyły się biegi na 30 km. mężczyzn, 5 km. kobiet, skoki; zawody hokejowe oraz zakończono wielobój oficerski.

W biegu na 30 km startowało 18 zawodników — bieg ukończyło 17. Pierwsze miejsce zajął Filas (Lotnictwo) w czasie 2:13:50 godz. przed Koterbą (Kraków) 2:16:55 i Bekiem (Warszawa) 2:17:04.

Poza konkursem startowali zawodnicy CWKS i Gwardii. Pierwsze miejsce zajął Józef Daniel Krzeptowski CWKS — 1:49:42. Drugie Skupień CWKS — 1:51:50. Trzecie Bukowski z Gwardii — 1:52:33.

Zespołowo zwyciężyła Warszawa przed Lotnictwem.

Bieg na 5 km. kobiet wygrała Osńska (Kraków) 32:27.8 min. przed Hajdukiewicz (Kraków) 33:28.5.

Zespołowo pierwsze miejsce zajął Kraków przed Warszawą.

W konkursie skoków na małej skoczni pod Krokwią pierwsze miejsce zajął Kowalski z Warszawy — skoki 39 m. i 40,5 m., nota — 189,3 pkt. przed Turmanem (Bydgoszcz) skoki 45 m. i 45,5 m., nota — 185,3 pkt. Poza konkursem startowali zawodnicy CWKS z Kułą na czele, który miał najdłuższy skok dnia — 48 m.

Zwycięcą wieloboju oficerskiego (bieg narciarski na 10 km., strzelanie z pistoletu i ćwiczenia gimnastyczne) został Jakubik (Wrocław), drugie miejsce zajął Baglajewski.

W zawodach hokejowych Kraków pokonał Warszawę 11:5, a Wrocław — Lotnictwo 5:2.

Pierwsze miejsce w turnieju zdobył Wrocław, drugie Lotnictwo, trzecie Kraków.

Po zakończeniu zawodów odbyło się na stadionie pod Krokwią uroczyste zakończenie mistrzostw i wręczenie nagród.

Z mistrzostw okręgu w boksie

ŁKS Włókniarz — Ogniwo 10:8

W sobotę w hali Zrzeszenia Sportowego Włókniarz odbyły się zawody bokserskie o mistrzostwo kl. A pomiędzy zespołami Ogniwa i ŁKS Włókniarza. Zwycięstwo w stosunku 10:8 odniósł Włókniarz.

Techniczne wyniki spotkań były następujące:

Waga musza: Różycki (ŁKS Wł.), otrzymał punkty walkowerem wobec braku przeciwnika.

Waga kogucia: Potocki (Ogniwo) zwyciężył na punkty Łukomskiego (ŁKS Włókniarz).

Waga piórkowa: Włodarczyk (ŁKS Włókniarz) odniósł zwycięstwo przez techniczne k. o. w trzecim starciu z Cegliskim (Ogniwo).

Waga lekkajacy: Oleczyk (ŁKS Włókniarz) w 1 starciu wygrał przez k. o.

ze Strzeleckim (Ogniwo).

Waga lekko-półśrednia: Mazur (ŁKS Włókniarz) wygrał na punkty z Wieczorkiem (Ogniwo).

Waga półśrednia: Stanikowski (ŁKS Włókniarz) zwyciężył Zajączkowskiego II (Ogniwo).

Waga lekko-średnia: walkower otrzymał zawodnik Ogniwa wobec braku przeciwnika.

Waga średnia: Nowak (Ogniwo) zwyciężył przez techniczne k. o. w 2 starciu ze Szwedem (ŁKS Włókniarz).

Waga półciężka: obustronny walkower wobec braku przeciwnika.

Waga ciężka: dobrze zapowiadający się Stawiński (ŁKS Włókniarz) uległ na punkty Gampemu (Ogniwo).

W ringu walki prowadził ob. Muszyński. Punktowali: Słaby, Świętosławski oraz Kowalski.



Wczorajsza niedziela na ślizgawkach łódzkich

Liga koszykowa

Spójnia (Gd.) — Spójnia (Łódź) 52:44

Spotkanie obu Spójni w koszykówce męskiej o mistrzostwo pierwszej ligi wzbudziło wielkie zainteresowanie wśród łodzian. Nic też dziwnego, że sala MDK była wypełniona po brzegi. Stawka była wysoka: zwycięstwo gości dawało im szansę na zdobycie tytułu mistrza Polski, a ewentualna wygrana łodzian nie wyjaśniała nadal sytuacji. Już w pierwszych minutach było jasne, że zwycięstwo odniesie drużyna gości, która była szybsza oraz celniej i częściej strzelała, nawet rzuty karne były prawie wszystkie wykorzystane. Najlepiej zagrali Wójtowicz, Markowski I oraz Lełonekiewicz.

Łodzianie mieli słaby dzień: brak szybkości, niecelność strzałów nie mogli im pomóc do zwycięstwa.

Prowadzenie dla łodzian zdobywał Michałak. Trwa to niedługo, gdyż goście rewanżują się kosztem. Jednak prowadzi łodzianie Gra bez żadnych akcji trwa do remisowego wyniku 17:17. Potem prowadzi goście. Łodzianie gubią się w przeprowadzaniu jakichkolwiek akcji. Do przerwy wynik 31:28 dla gości, przy czym w ostatniej sekundzie strzela kosza Markowski.

Po zmianie stron udaje się łodzianom wyrównać lecz tylko na krótki okres. Goście ujmują inicjatywę w swe ręce i prowadzi do końca spotkania. Łodzianie pudłują

z pewnych pozycji. Poza tym w zespole łódzkim zmiany są źle przeprowadzane. Pod koniec zawodów po 4 osobistych schodzą z pola walki Michałak i Pawlak, a łodzianie kończą grę w czwórce.

Punkty dla gości strzelili: Wójtowicz 21, Markowski I 9, Lełonekiewicz 8, Brzozowski 6, Wężyk 4 oraz po 2: Markowski II i Apejnajer.

Dla łodzian: Pawlak 14, Michałak 11, Skrodzki 12, Szor i Płach, ciński po 3, Dowgird 1.

Zawody prowadził Bruński i Bolesł z Krakowa, przy czym ten ostatni popełnił kilka omyłek na niekorzyść łodzian.

POZOSTAŁE WYNIKI

Ogniwo Kraków — ŁKS Włókniarz 55:35 (21:15).

Łodzianie wystąpili z rezerwowymi bez Maciejewskiego i Wojciechow skiego.

Kolejarz Poznań — AZS Warszawa 40:29 (17:18).

LIGA KOSZYKOWA KOBIEC

Kolejarz Warszawa — Gwardia Kraków 20:19 (8:8).

Spójnia Warszawa — Spójnia Gdańsk 36:27 (21:15).

J. KOROLKOW 24

NOWE NIEMCY

na kartofliskach, żywi się liśćmi ziemniaczanymi i w żaden sposób nie mogłaby sama podnieść się na wysokość 4-piętrowej kamienicy, albo umieścić na asfaltowej jezdni.

Te odkrycia regularnie zbiegały się z kontrabandowymi nalotami amerykańskich samolotów. W swej zwierzęcej nienawiści do demokracji amerykańscy podlegacze chwytają się najskrajniejszych metod dla przeprowadzenia swej wyrotowej roboty. W przeciągu jednego dnia usłyszałem wiarygodne opowiadania naocznych świadków o amerykańskich dywersjach, dokonywanych w najróżniejszych gałęziach niemieckiej ludowej gospodarki. — na budowie ZOZ i na chłopskich polach.

Podczas tej przejażdżki po Saksonii nadarzyła mi się sposobność zwiedzenia byłej fabryki Flicka w mieście Riesa, niedaleko od Drezn. W dawnych Niemczech koncern niemieckiego magnata Flicka władał licznymi dziesiątkami metalurgicznych przedsiębiorstw. Był jednym z głównych dostawców ciężkiego uzbrojenia dla faszystowskiej armii Hitlera. Nie ostatnie miejsce w systemie tego przestępczego koncernu zajmowała stalownia w Riesa. Tu sporządzano najczulsze części łoża podwodnych, przygotowywano armatury czołgów, lawety dział, pociski i inne wojenne materiały.

Sztab generalny mocarstw zachodnich doskonale wiedziały, jaką produkcję wypuszcza fabryka metalurgiczna Riesa. Nierządno nad okrzemem pojawiały się eskadry anglo - amerykańskich bombowców. W barbarzyński sposób zniszczyły one starodawne miasto niemieckie Drezn, ze wspaniałymi pomnikami narodowej kultury, zburzyły mieszkaniowe dzielnice Lipska, spustoszyły inne saskie miasta. Ale podczas wszystkich lat wojny ani jedna amerykańska bomba nie padła na zakłady Flicka ani w Riesa, ani

w Grellitz położonych stąd o piętnaście kilometrów. Kapitały anglo-amerykańskich businessmanów, włożone w koncern Flicka, skutecznie broniły te fabryki przed nalotami, o wiele skuteczniej, niż jakakolwiek obrona przeciwlotnicza. Amerykanie nie ruszyli fabryk, chociaż te pracowały dla faszystowskiej armii.

Jeszcze i teraz na dziedzińcu fabrycznym w Riesa, wśród stosów złomu, przeznaczonych na przetopienie, można usłyszeć zniekształcone cielska czołgów, rozbite lawety, pancerne samochody, żołnierskie stalowe hełmy — resztki produkcji, wyrabianej podczas wojny przez koncern Flicka. Nowi gospodarze — ludzie pracy Niemieckiej Demokratycznej Republiki — gruntownie usuwają wszystkie pozostałości faszystowskiej spuścizny. A jeśli mówić językiem porównań — cała republika demokratyczna podobna jest w naszych dniach do martenowskiego urzędzenia, w piecach którego przetapia się stare, odchodzące w przeszłość. I jak nie wściekałyby się reakcja, jak nie usiłowałyby zahamować rozwoju republiki, inicjatywa narodu niemieckiego wlewa się w trwałe formy nowego demokratycznego ustroju.

Własnymi rękami stwarza Republika Niemiecka swą pokojową ekonomikę, rzucając w głąb pieców martenowskich wszystko, co jeszcze ocalało z faszyzmu.

Do zakładów Riesa przyjechaliśmy 22 czerwca, w rocznicę zdradzieckiego napadu hitlerowskiej soldateski na Związek Radziecki. We wszystkich miastach i osadach, spotykanych przez nas po drodze, można było ujrzeć flagi, opuszczone do połowy masztu, owinięte kirem drzewca — znak żałoby, ogłoszonej tego dnia w całym Niemczech. To samo było w Riesa. A na podwórzu fabryki obok bramy wejściowej widać senna gazetka, poświęconą tej mrocznej rocznicy. Wstępny artykuł gazetki nosił tytuł „Czarny i haniebny dzień w niemieckiej historii”. Teraz wszystko co czarne i haniebne — to przeszłość. Ludzie pracujący republiki kroczą po pokojowej drodze rozwoju, na szlaku wiecznego zbratania z narodami demokratycznego obozu. Na jednym tylko przykładzie ludowego przedsiębiorstwa w Riesa można widzieć do jakich osiągnięć doszła republika, wybrawszy jedynie słuszną drogę, wiodącą w przyszłość.

(D. c. n.)